

JAROSŁAW: 19 tys. 500 zł zebrali podczas niedzielnej kwesty ulicznej

Grali po raz trzynasty

De Mono zagrało dla pięciuset wolontariuszy, którzy z puszkami i czerwonymi serduszkami wyszli na jarosławskie ulice podczas trzynastego finału Małej Kapeli Gorących Serc.

EWGA KŁAK-ZARZECKA (3)



Liczenie pieniędzy w sztabie Małej Kapeli.

Tradycyjnie, tydzień po finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Jarosławiu zagrała lokalna Mała Kapela Gorących Serc, która już po raz trzynasty kwestuje na zakup sprzętu dla jarosławskiego Centrum Opieki Medycznej. – W tym roku za pieniądze zebrane podczas akcji charytatywnej chcemy kupić sprzęt dla dzieci niepełnosprawnych, które uczestniczą w rehabilitacji w Ośrodku Wczesnej Interwencji prowadzonym przez jarosławskie koło Polskiego Stowarzyszenia Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Wiemy, że potrzebny jest specjalny komputer do rehabilitacji niemowląt i stoły, ale co konkretnie kupimy, zadecydują władze ośrodka – mówi Alicja Kołakowska, szefowa sztabu organizacyjnego MKGS. W niedzielę na jarosławskich ulicach młodzież zebrała 19 tys. 500 zł. Do końca stycznia będą spływać puszki z kwesty w miejscowo-

ściach powiatu jarosławskiego. W ubiegłym roku młodzież zebrała 46 tys. 485 zł.

Dla wszystkich wolontariuszy, a także dla tych, którzy chcieli się dobrze zabawić po zakończeniu ulicznej zbiórki, zegrali lokalni artyści: Paczo, Water in Basement, Wave, Ssij, Vava, Angel. Koncert poprowadził DJ Gabriel Delgado wspo-

magany przez dwóch miejscowych konferansjerów: Damiana Waliczka i Konrada Sawickiego, którzy przygotowali dla uczestników zabawę dawkę dobrego humoru. Gwiazdą wieczoru był zespół De Mono.

Ekz



Deszcz nie zniechęcił młodzieży do kwestowania na ulicach. Jak zwykle najwięcej ofiarodawców było przed i po mszach w miejscowych kościołach.



Pamiętkowe zdjęcie na zakończenie kwesty ulicznej.